

# REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, WTOREK, DN. 12-go LIPCA 1938 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 189

## Spotkanie Czang-Kai-Szeka z marsz. Blücherem

**nastąpić ma w najbliższych dniach. — Wielkie manewry floty amerykańskiej wywołały niepokój w Japonii**

## Bojkot towarów japońskich w St. Zjednoczonych

Tokio, 11 lipca.  
(PAT) Agencja „Domel” donosi z Hankou, że 9 b. m. przybył tam słynny doradca polityczny Kuomintangu w czasach wojny domowej w Chinach (od r. 1923 do r. 1927) Borodin.  
Przyjazd jego trzymany był w wielkiej tajemnicy. Celem przybycia Borodina do Hankou ma być urządzenie spotkania pomiędzy marsz. Czang-Kai-Szkiem a marsz. Blücherem, który w latach 1923—27 był doradcą wojskowym Kuomintangu pod pseudonimem Galin.

London, 11 lipca.  
Z Waszyngtonu donoszą, że poraz pierwszy w historii marynarki amerykańskiej i lotnictwa odbędzie się na północnych wodach Oceanu Spokojnego, na przestrzeni od Alaski do wsch. Aleucich skombinowane manewry lotnictwa i floty wojennej Stanów Zjednoczonych.

Wczoraj eskadra złożona z 24 bombowców wystartowała w Seattle do lotu na Alaskę. Jednocześnie wyruszyły w tym samym kierunku lotniskowce amerykańskie dostosowane do przeprowadzenia w razie potrzeby remontu uszkodzonych samolotów.

Manewry floty i lotnictwa w obszarze wysp Aleucich wzbudziły olbrzymie zainteresowanie, szczególnie w Japonii.

London, 11 lipca.  
Z Waszyngtonu donoszą, że amerykańska Liga Pokoju i Demokracji, licząca ponad 4 miliony członków, wystosowała do Czang-Kai-Szeka pismo, w którym zapewnia go o poparciu demokracji amerykańskiej dla spraw chińskiej. Pismo to jest odpowiedzią na ostatni apel marszałka Czang-Kai-Szeka wy-

stosowany do demokracji całego świata o wsparcie Chin w ich walce z imperializmem japońskim.

Liga Pokoju i Demokracji zapewnia marszałka Czang-Kai-Szeka w swym piśmie przesłanym drogą telegraficzną, że przystępuje na terenie Stanów Zjednoczonych do organizowania bojkotu to-

warów japońskich oraz domagać się będzie wyraźnego zakazu wywozu broni, amunicji i wszelkiego sprzętu wojennego jak i surowców do Japonii.

Tokio, 11 lipca.  
(PAT) Agencja „Domel” donosi z Szanghaju, że kanonierka amerykańska

„Monocacy”, na której pokładzie znajdują się obywatele amerykańscy, ewakuowani z głębi kraju do Hankou, nie może kontynuować podróży z powodu min na rzece Yangtse.

Kanonierka „Monocacy” stanęła na kotwicy w odległości 5 km. od m. Klu-kiang.

## Groźna sytuacja w Kłajpedzie

**Napężenie rośnie. — Policja autonomiczna obawia się reakcji ze strony Litwinów**

Ryga, 11 lipca.  
(PAT) Donoszą z Kłajpedy: Wielkie napężenie, panujące w Kłajpedzie, bynajmniej nie ustaje. Dyrektoriat kraju kłajpedzkiego ogłosił w prasie wyjaśnienia w związku z zajściami z dn. 4, 21 i 28 czerwca w porcie kłajpedzkim. W komunikacie tym stwierdza się, że winną godnym ubolewania zajść jest policja portowa i graniczna, jak również sami Litwini.

Litewska prasa wyraża z tego powodu oburzenie, określając wyjaśnienia dyrektoriatu jako stronnicze. Jednocze-

śnie prasa komunikuje, że siery oficjalne wzywają społeczeństwo litewskie do utrzymania spokoju i powstrzymania się od wszelkich polemik, co może być wykorzystane przez wrogów Litwy.

Sledztwo w sprawie incydentu z dn. 28 czerwca dobiega końca. Wytoczone są dwie sprawy: o zajścia w związku z przybyciem statku „Preussen” oraz o zajścia przy wjeździe statku „Hansstadt Danzig”. Oburzenie na postępowanie policji autonomicznej jest tak wielkie, że przez kilka dni po incydencie 28 czerwca nie widzieli się na ulicach Kłajpedy

policjantów, którzy unikali w ten sposób reakcji ze strony litewskiej.

Wczoraj wszystkie księgarnie litewskie w Kłajpedzie odwiedziły urzędnicy policji autonomicznej i skonfiskowali wystawione fotografie ofiary zajść z dn. 28 czerwca, Litwina Kontauskasa, który — jak wiadomo — został zabity.

Fotografie te zostały wydane przez kolegów Kontauskasa i organizację młodzieży litewskiej w Kłajpedzie i miały napis: „Niech ziemia Tobie będzie lekka za ofiarę życia, którą złożyłeś na ołtarzu Ojczyzny”.

## Hughes przeleciał przez Atlantyk

**i wylądował w Paryżu. — Lot trwał tylko 11 godz. i 35 min.**

Sloydbennett (St. Zjedn.), 11 lipca.  
(PAT) Wczoraj wystartował stąd do Paryża, jako pierwszego etapu w locie dookoła świata, lotnik Howard Hughes. Start odbył się wkrótce po godz. 23-ej czasu miejscowego przy doskonałych warunkach atmosferycznych.  
Samolot jest typu „Lockheed 14” o

2 motorach o sile 110 hl. Załogę stanowi 5 osób: Hughes jako pilot, dwóch lotników - pomocników: Harry Connor i por. Thomas Thurlow, radiooperator Stoddert i mechanik Lund.

Hughes wiezie z sobą listy z zaproszeniem do szefów wszystkich państw, nad którymi lot się będzie odbywać, do przybycia na wystawę nowojorską.

Paryż, 11 lipca.  
(PAT) LOTNIK HUGHES WYLĄDOWAŁ O GODZ. 16.55 NA LOTNISKU W LE BOURGET.

Paryż, 11 lipca.  
(PAT) Przyłot Howarda Hughesa na lotnisko w Bourget nastąpił co najmniej o 2 godziny wcześniej, niż się go spodziewano. Na lotnisku bowiem, po ostatecznych wiadomościach z pobliza Irlandii, liczone się z przyłotem słynnego lotnika dopiero o godz. 7 wiecz., tymczasem o godz. 4.30 po poł. lotnisko w Bourget otrzymało sygnały radiowe, stwierdzające, że samolot znajduje się już nad terytorium francuskim i że w ciągu pół godziny zamierza lądować.

W ostatniej chwili zdołali przybyć na lotnisko ambasador amerykański Bullitt z attache lotniczym ambasady, przedstawiciel francuskiego ministra lotnictwa oraz dwóch najsłynniejszych lotników francuskich Codos i Detroyat.

Lotników amerykańskich powitali serdecznie ambasador i przedstawiciel francuskiego ministra lotnictwa, po czym wprowadzono ich do sali honorowej portu lotniczego, gdzie zorganizowano dla nich na przedce krótkie przyjęcie. Koła lotnicze przypominają, że pierwszy lot przez Atlantyk, dokonany przez Lindbergha, trwał 33 godziny 30 min., gdy na obecny przelot Howard Hughes zużył tylko 11 godz. 35 min., korzystając wprawdzie z pomyślnego wiatru, który zwiększył szybkość samolotu.

### Sledztwo w sprawie zamachu na ks. Pudra

**Michalskiemu grozi kara 8 lat więzienia**

Warszawa, 11 lipca.  
Władze sądowo - śledcze prowadzą dochodzenie w sprawie napadu na ks. Pudra w kościele św. Jacka na Starym Mieście. W sprawie tej przesłuchano już 30 świadków, spośród osób, które obecne były w czasie napadu w kościele. Zeznania złożył również poszkodowany ks. Puder.

Sprawca zamachu, szwec Rafał Michalski osadzony został w więzieniu na Pawiaku, w myśl przepisów k. k. grozi mu kara do 8 lat więzienia.

### Gubernator Banku Anglii złożył prośbę o dymisję

London, 11 lipca.  
Gubernator Banku Anglii, sir Montagu Norman, który od lat 18 stoi na czele tej najpotężniejszej instytucji finansowej świata — zapadł poważnie na zdrowiu i złożył podanie o dymisję.

## Kiedy pakt włosko-brytyjski wprowadzony będzie w życie?

Rzym, 11 lipca.  
W kołach włoskich panuje silne oburzenie spowodowane naciskiem wywieranym rzekomo przez rząd francuski na Anglię w sprawie niewprowadzenia w życie paktu włosko-angielskiego.

Jak podaje agencja Stefani, rząd francuski w ubiegłym tygodniu interweniować miał w Londynie, proponując premierowi Chamberlainowi niewprowadzenie paktu w życie przed zawar-

ciem podobnego paktu między Francją i Włochami.

Rzym, 11 lipca.  
(PAT) Hr. Ciano odbył dziś dłuższą rozmowę z lordem Perthem, ambasadorem W. Brytanii. W czasie rozmowy tej miała być poruszona możliwość wprowadzenia w życie angielsko-włoskiego traktatu z dn. 16 kwietnia b. r. Koła polityczne rzymskie przywiązują do rozmowy tej duże znaczenie polityczne.

## Katastrofa kolejowa pod Berlinem

**5 osób zabitych wskutek zderzenia pociągów**

Berlin, 11 lipca.  
Wczoraj w późnych godzinach wieczornych wydarzyła się pod Koepenick ciężka katastrofa kolejowa. Pociąg wycieczkowy, który w niedzielę rano wyjechał z Berlina do Rheinsberg, w dro-

dze powrotnej zderzył się z drugim pociągiem.

W wyniku zderzenia 5 osób zostało zabitych w tym maszynista wycieczkowego pociągu, oraz 14 rannych z których 7 walczy ze śmiercią.



## Uratował życie Hitlerowi i Mussoliniemu,

a teraz odesłał włoskie i niemieckie ordery

Praga, 11 lipca.

„Vecerni Ceske Slovo” publikuje niesłychanie ciekawą historię o człowieku, któremu zawdzięcza swe życie Hitler i Mussolini.

Człowiekiem tym jest M. H. Woehl, Alzańczyk z pochodzenia, oficer rezerwy armii francuskiej.

Woehl służył w czasie wojny światowej w armii niemieckiej. 16 kwietnia 1916 r. zauważył podczas ataku żołnierza niemieckiego, otoczonego przez kilku Rosjan, którym udało się go rozbroić. Woehl przyszedł z pomocą koledek, zabijając jednego z żołnierzy rosyjskich i raniąc dwóch innych. Uratowanym w ten sposób żołnierzem niemieckim był — Adolf Hitler.

W trzy miesiące później w lipcu 1916 roku znajdował się Woehl na froncie włoskim. W czasie zbierania rannych po bitwie natrafił na ciężko rannego

Włocha, któremu groziła śmierć z upływu krwi. Woehl zabandażował Włochowi rany i — uratował życie... Mussoliniemu.

W r. 1938 Woehl opowiedział o tych dwóch zdarzeniach jednemu z niemieckich korespondentów prasowych, który rozmowę tę opublikował. Hitler i Mussolini potwierdzili prawdziwość opowiadania wysyłając jednocześnie Woehlowi własnoręczne listy wraz z wysokimi odznaczeniami za dzielność: niemieckim Żelaznym Krzyżem i włoskim Medalem Faszystowskim za Odwagę.

Ponieważ Woehl jest obecnie obywatelem francuskim i oficerem rezerwy nie mógł przyjąć nadesłanych mu orderów bez zezwolenia rządu francuskiego, który się do tej sprawy ustosunkował negatywnie, polecając Woehlowi zwrócić ordery.

## 7 milionów zł. podatku spadkowego

zapłacą spadkobiercy zmarłego księcia von Pless

Warszawa, 11 lipca.

Biegli skarbowi przeprowadzają obecnie obliczenia nad wymiarem podatku spadkowego od schedy po zmarłym ks. v. Pless, który był jednym z najbogatszych ludzi w Polsce.

Według dotychczasowych obliczeń, spadkobiercy ks. v. Pless, za majątek, leżący na ziemi śląskiej, zapłacą około 7 mil. zł. podatku spadkowego. Jest to nienotowana dotychczas wysokość podatku spadkowego w Polsce.

## CZY WIESZ

że w AMERYCE

1/3 palaczy przerzuciła się ostatnio na papierosy mentolowe.

„MENTOLOWE” orzeźwiają chłodzą.



# PALESTYNA W OGNIU WOJNY DOMOWEJ

Zacięte walki toczą się prawie we wszystkich częściach kraju. -Krwawy napad na kolonię żydowską w pobliżu Haify. — Tulkarem obsadzony przez wojsko. — Podczas wczorajszych starć utraciło życie 5 Żydów

## Zamachy bombowe i zamieszki uliczne w Jerozolimie

London, 11 lipca.

Północna Palestyna była dzisiaj terenem licznych wypadków teroru i sabotażu. Między Haifą i Nazarethem doszło do poważniejszej utarczki patrolu wojskowego i policji z liczną bandą Arabów. Zabity został jeden z policjantów żydowskich, a oficer brytyjski i trzech żołnierzy zostało ranionych.

W ciągu nocy banda 300 terrorystów arabskich napadła na osiedle żydowskie w Givat Ada, na południe od Haify. Arabowie wkroczyli na teren kolonii po uprzednim przecięciu wszystkich drutów telefonicznych. Wtargnęli oni zniszczyli do kilku domów i po zabarykadowaniu się w nich, otworzyli gęsty ogień do tych kolonistów, którzy spieszyli napadniętym z pomocą. Terrorysty porwali m. in. kobietę i dwoje dzieci.

Ponieważ żydowska policja pomocnicza zorganizowała natychmiast opór, wywiązała się

**DLUŻSZA I ZACIĘTA BITWA** osób odniosło rany, z czego 7 ciężkie. Wane przez kolonistów sygnałami świetlnymi.

Porwaną kobietę i dzieci udało się uwolnić. W czasie walki zabita została 30-letnia Żydówka Noemi Goldbergowa. Zabity został również policjant żydowski Izaak Komarnik pochodzący z Gdańska.

Trzej inni policjanci - Żydzi zostali ciężko ranni.

Jerozolima, 11 lipca.

W Tyberiadzie terrorysty arabscy zastrzelili 18-letniego robotnika żydowskiego, Abrahama Mizrach, w chwili, gdy wracał on z pracy.

Autobus żydowski, jadący z Tyberiad do Rosz - Pina, gęsto ostrzeliwany był przez terrorystów niedaleko wsi Dżyb - Jussuf. Na szczęście nikt nie ucierpiał.

Wojska angielskie

**OBSADZIŁY TULKAREM,** gdzie panuje wielkie wzburzenie umysłów i gdzie w każdej chwili dojdzie do poważniejszych starć między Arabami i Żydami. Stan wyjątkowy wprowadzono tu bezpośrednio po napadzie terrorystów na inspektora policji (Araba), który został

### ROZSTRZELANY PRZEZ 4 BANDYTÓW.

Egzekucji dokonano w zakładzie fryzjerskim, podczas, gdy zabity inspektor golcił się.

W Haifie dokonano dziś wieczór kilku zamachów bombowych na żydowskich robotników, powracających z fabryk. Jeden z nich został zabity odłamkiem bomby, drugi zaś uderzeniem sztyletu.

Ulice patrolowane są przez strzelców morskich z załogi krążownika „Repulse”. Marynarze rozproszyli tłum Arabów, którzy dziś po południu obrzucali kamieniami policję we wschodniej części miasta.

Podczas **ZAMIESZEK ULICZNYCH W JEROZOLIMIE**

rzucono bombę na autobus żydowski. 12

osób odniosło rany, z czego 7 ciężko. Rzucono również bomby na hotel „Króla Dawida”.

London, 11 lipca.

Minister kolonii Macdonald oświadczył dziś w Izbie Gmin, że w ciągu dnia dzisiejszego, a najdalej jutro, przybędą do Palestyny z Egiptu dwa bataliony piechoty. Garnizon wojsk w Palestynie wzmocniony zostanie poza tym przez 11 pułk huzarów i pułk pancerny.

## Międzynarodowy urząd dla spraw uchodźców

powołać ma konferencja w Evian. -Na czele jego stanie Amerykanin

Evian les-Bains, 11 lipca.

Kierownik delegacji amerykańskiej na konferencji w Evian p. Myron Taylor ocenia optymistycznie dotychczasowy przebieg obrad. Optymizm swój opiera on na rozmowach prywatnych z przedstawicielami różnych delegacji.

Nawet te delegacje, które w swych deklaracjach z wielką rezerwą wypowiedziały się o możliwościach imigracyjnych w ich krajach, gotowe są umożliwić przyjazd pewnych kategorii imigrantów. Dotyczy to również Australii. Z żywym zainteresowaniem człon-

kowie śledzą ostatnie wydarzenia w Palestynie, które wywołują różne komentarze. Przewodniczący podkomisji, która wysłuchała postulatów organizacji prywatnych p. White (Australia), przedłoży na plenum konferencji streszczenie tych postulatów.

Na konferencji krzyżują się dwie tendencje. Delegacja amerykańska jest za tym, aby projektowany urząd dla spraw uchodźców, który ma być wyłoniony przez konferencję zajął się losem nie tylko uchodźców niemieckich i austriackich, lecz również uchodźców z innych krajów. Natomiast delegacja angielska uważa, że przyszły urząd międzynarodowy winien zająć się tylko sytuacją uchodźców niemieckich.

Jak przypuszczają, siedzibą przyszłego Międzynarodowego Urzędu dla Spraw Uchodźców będzie Londyn. Na czele tego urzędu stanąć ma wpływała osobistość amerykańska.

London, 11 lipca.

(PAT) Parlamentarny podsekretarz spraw zagranicznych Butler w odpowiedzi na zgłoszoną interpelację oznajmił w dniu dzisiejszym w Izbie Gmin, że od chwili włączenia Austrii do Rzeszy niemieckiej brytyjski konsulat generalny w Wiedniu udzielił 2.740 wiz na wjazd do W. Brytanii, zaś odmówił wiz w 420 wypadkach.

W chwili obecnej rozpatrywanych jest 200 dalszych podań o wjazd do W. Brytanii.

## Wydalenia z Anglii agitatorów-hitlerowców

i wpuszczenia na ich miejsce uchodźców — domaga się pos. Mander

London, 11 lipca.

Posel Mander interpelował w Izbie Gmin ministra spraw wewnętrznych, czy nie uważa za możliwe znaleźć miejsce dla nowych uchodźców niemieckich przez wydalenie Niemców, którzy nie są uchodźcami.

Sir Samuel Hoare odparł: „Taka sposobność powstałaby tylko w tym wypadku, gdyby w kraju znalazła się pewna liczba niemieckich obywateli, którą

można zmusić do opuszczenia kraju bez krzywdy dla nich i bez szkody dla nas. Tak jednak nie jest. Nie licząc tych, którzy mieszkają w Anglii od dawna i mają żony Angielki, chodzi o specjalnie zaadaptowanych techników.

Posel Mander: — Jeżeli nie będzie miejsca dla uchodźców, byłoby celowe zrobić to miejsce przez wydalenie niemieckich agentów i agitatorów nazistycznych.

## Oblał się denaturatem i podpalił

Straszny czyn starca pod wpływem niepowodzeń życiowych

Warszawa, 11 lipca.

63-letni Matys Kacowicz, kamasznik, zamieszkały przy ul. Muranowskiej w Warszawie, w przystępie rozstroju nerwowego spowodowanego krytycznymi warunkami żywymi oblał się denaturatem, po czym podpalił ubranie.

Kacowicz w jednej chwili stanął w płomieniach. Dym zaalarmował sąsia-

dów, którzy wyważyli drzwi, po czym wyciągnęli starca do sieni, zrywając z niego płonące ubranie.

Lekarz pogotowia stwierdził u Kacowicza poparzenia klatki piersiowej, brzucha i nóg. Po udzieleniu pomocy desperatowi przewieziono go do szpitala na Czystem.

# Nowa fala samobójstw w Wiedniu

W ostatnich dniach zarejestrowano ponad 800 zamachów samobójczych. — Wszystkie szpitale żydowskie przepełnione. — Jak się produkuje... „milionerów” żydowskich

Masowe eksmisje Żydów z mieszkań, które zajmowane są przez członków partii

Wiedeń, 11 lipca.

Usuwanie Żydów z mieszkań w Wiedniu przybiera katastrofalne formy. Setki rodzin żydowskich, zamieszkałych w domach, należących do właścicieli-Żydów, otrzymały już nakazy opróżnienia mieszkań. Terminy są różne od 24 godzin do 2 miesięcy.

W licznych przypadkach nakazy wydane zostały przez komisarzy, powołanych do czuwania nad mieniem żydowskim. Zarządzenia władz partyjnych idą w kierunku zapewnienia najsamprzód w lepsze mieszkania członków partii narodowo-socjalistycznej, którzy nie mają dość wygodnych mieszkań.

Akcja usuwania lokatorów żydowskich przybrała charakter masowy w dzielnicach podmiejskich Semering i Hitzing. Również w centrum miasta, jak przy Taborstrasse, oraz na Ringu, wielu Żydów musi opuszczać swe mieszkania. Akcja usuwania Żydów z mieszkań nie opiera się na żadnych przepisach i jest skutkiem samowoli organów nazistowskich.

Londyn, 11 lipca.

Wiedeński korespondent „Daily Telegraph” donosi: W ostatnich dniach zarejestrowano przeszło 800 zamachów samobójczych. Statystyka samobójstw nie jest publikowana i można ją ustalić na podstawie liczby pogrzebów. Szpitale żydowskie są przepełnione.

Berlin, 11 lipca.

Podstawowy przepis ustawy rejestracyjnej Goeringa głosi, że każdy żydowski obywatel lub mieszaniec, którego majątek przekracza wartość 5,000 marek, winien zgłosić każdą część tego majątku na bardzo szczegółowym formularzu.

W ustawie użyty jest termin „Vermögen”, którego znaczenie może być różne i oznacza albo „majątek”, „mienie”, albo „kapitał”. W ustawodawstwie skarbowym „Vermögen” używane jest w sensie mienia faktycznego, podlegającego wymiarowi „Vermögenssteuer” (podatek majątkowy). Dla Żyda jednak którego majątek podlega rejestracji w myśl ustawy goeringowskiej, „Vermögen” oznacza dużo więcej, niż „majątek” i „kapitał”,

**OZNACZA BOWIEM NIE TYLKO MIENIE, FAKTYCZNIE POSIADANE, ALE TAKŻE NIEREALNE WARTOŚCI MAJĄTKU ISTNIEJĄCEGO ORAZ — CO NAJCIĘKAWSZE — MAJĄTKU, KTÓREGO WCALE... NIE MA.**

Na przykład: Pan A., Żyd, mieszka w schronisku dla starców, i prócz swego nazwiska i osobistej garderoby, faktycznie posiada tylko 60 marek miesięcznej pensji, którą otrzymuje jako emerytowany urzędnik państwowy, komunalny, innej instytucji publicznej lub prywatnej.

Pan A. nie ma pieniędzy w banku ani żadnych kosztowności, ani papierów wartościowych, ani w ogóle żadnego innego mienia o charakterze waloryzacyjnym. Jest on klasycznym przedstawicielem typu człowieka bez majątku, który ledwo wiąże koniec z końcem przy pomocy miesięcznej 60-marekowej pensji emerytalnej. Niemniej jednak ten pan A., w myśl ustawy Goeringa, posiada majątek w wysokości 5,040 marek, a więc majątek, podlegający zgłoszeniu jako przekraczający granicę 5,000 marek.

Zagadkę tę rozwiązuje ustęp 4 instrukcji rejestracyjnej, którą pan A. otrzymał w połowie czerwca. Ustęp ten poucza, że Żyd, pobierający pensję emerytalną, winien mienie swe obliczyć w następujący sposób: Uposażenie miesięczne mnożyć przez 12 (czyli pensją w stosunku rocznym), tę zaś sumę przemnożyć przez cyfrę, różną dla różnego wieku (a więc zasada obliczeniowa, stosowana w ubezpieczeniach na życie). Np. emeryt w wieku lat 25 mnoży roczną pensję przez 17, dla pensjonowanych

w 55 roku życia obowiązuje mnożnik 13, dla 75 lat — 7, dla 80 lat — 3. Instrukcja poucza, że w każdym przypadku otrzymania z tych obliczeń sumy ponad 5,000 marek, suma ta podlega rejestracji jako „majątek”.

Pan A. ma 75 lat. Pobierając pensję 60 marek miesięcznie, ma on rocznie 720 marek, która to suma pomnożona przez współczynnik 7, daje „majątek” 5,040 marek, a więc podlegający zgłoszeniu. Majątek ten istnieje, rzecz jasna, tylko w wypełnionym przez pana

A. kwestionariuszu. Nie jest to nie tylko żadna wartość faktyczna, ale nawet jako wartość „przyszła” jest ona fikcyjna a przynajmniej problematyczna, i to nawet pominięty okoliczność, że każdorazowa pensja (60 marek) jest „skonsumowana” w terminie właśnie

Uporczywe zaparcia, powodujące proces nadmiernego rozkładu i gnicia w jelitach oraz nadkwasotę soków żołądkowych, ustępują niezawodnie i szybko dzięki stosowaniu od dawna wypróbowanej, prawdziwej naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, Zap. Waszego lek.

miesięcznym; bo pan A., jako 75-letni starzec, albo niedługo rozstanie się z życiem i „spadku” po nim żadnego nie będzie, albo też — co w warunkach niemieckich nie jest rzeczą wykluczoną — zmiana odnośnej ustawy ubezpieczeniowej czy emerytalnej pozbawi Żyda A. i tej najskromniejszej renty miesięcznej.

Ilu jest takich panów A. w Niemczech trudno powiedzieć. Niemniej jednak pewne, że jest ich wiele dziesiątków tysięcy.

## Przepisy w sprawie porządkowania miast złagodzone

Poszczególne prace remontowe mogą być wykonane w pewnej kolejności. — Nowy okólnik premiera do wojewodów

Warszawa, 11 lipca.

Minister spraw wewnętrznych gen. Stawoj-Skiadkowski, nawiązując do wykonania okólnika z dnia 29 marca r. b. w sprawie podniesienia estetycznego wyglądu osiedli stwierdził, iż niektórzy starostowie polecają jednoczesne wykonanie prac i to często dając bardzo krótkie terminy w zakresie zmiany anieny i wybrukowania podwórza, bądź też odnowienia fasady i naprawienia czy też przemalowania ogrodzenia i t. p.

W związku z tym w piśmie okólnym do wszystkich wojewodów z dnia 11-go lipca r. b. minister spraw wewnętrznych wyjaśnił, że zarządzenia tego rodzaju powinny być zawsze stopniowane, t. zn. osobie zainteresowanej powinna być dana możność przeprowadzenia tych prac w pewnej kolejności, a nie wszystkich razem jednocześnie.

Przy ustalaniu kolejności pierwszeństwa należy dawać pracom najpilniejszym.

Jednocześnie minister spraw wewnętrznych wyraził zgodę na przedłużenie terminu przeprowadzenia akcji zamiany anten do dnia 1-go lipca 1939 r. z tym, że jest to termin ostateczny. W międzyczasie władze administracji ogólnej powinny dopilnować uporządkowania anten tam, gdzie z punktu widzenia technicznego i materialnego będzie to możliwe.

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 16-go marca 1938 r. przewidywało dostosowanie istniejących ogrodzeń do przepisów rozporządzenia w ciągu 2—3, a w pewnych przypadkach 5-ciu lat od dnia jego ogłoszenia. Terminy te są ostateczne i oczywiście obowiązkiem władz wykonujących rozporządzenie jest spowodowanie wykonania potrzebnych prac w przypadkach indywidualnych, w ramach tych terminów, w zależności od okoliczności danej sprawy. Należy tu bowiem zaznaczyć, że rozporządzenie weszło w życie

w dniu ogłoszenia, t. j. dnia 31-go marca r. b., t. zn. od tej daty powstał obowiązek doprowadzania istniejących ogrodzeń do wymogów rozporządzenia.

Ponieważ jednak na tle tego obowiązku powstało szereg nieporozumień, zainteresowani bowiem uważali, że na razie nie mają w ogóle obowiązku wykonania przepisów rozporządzenia, minister spraw wewnętrznych rozporządzeniem z dnia 30 czerwca r. b. uzupełnił przepisy rozporządzenia z dnia 16-go marca r. b. wyjaśnieniem, że władze administracji ogólnej w granicach okresów ustalonych rozporządzeniem, określa terminy dostosowania istniejących ogrodzeń, biorąc pod uwagę warunki lokalne w każdej sprawie, a przede wszystkim stan danego ogrodzenia i warunki majątkowe zainteresowanych.

W ten sposób terminy dostosowania ogrodzeń decydowane są każdorazowo przez właściwe władze z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy.

## Rokowania handlowe z Litwą

Litwa kupować będzie w Polsce naftę, żelazo, węgiel i manufakturę

Kowno, 11 lipca.

(PAT). Prasa litewska podaje projekt uregulowania stosunków handlowych polsko-litewskich, który będzie podstawą obrad, jakie toczyć się będą w Warszawie w dniu 12 bm. pomiędzy delegacjami polską i litewską.

Przewiduje się, że obroty między obu krajami wyniosą około 20 mil. litów rocznie. Litwa kupować ma w Polsce naftę, żelazo, węgiel i manufakturę. Przewiduje się, że Polska natomiast

sprowadzać będzie z Litwy bekony dla celów eksportowych oraz niektóre nasiona.

Ewentualne różnice w bilansie miałyby być wyrównywane ze strony Polski spławem materiałów drzewnych pochodzących w wyřębu lasów na Wileńszczyźnie.

Warszawa, 11 lipca.

(PAT) W piątek dnia 15 bm. P. L. L. „Lot” otwiera regularną komunikację lotniczą z Kownem, gdzie lądować będą

samoloty kursujące na linii Warszawa — Helsinki.

Odlot z Warszawy godz. 12 w pół, przylot do Kowna godz. 14.25.

W przeciwnym kierunku odlot z Kowna godz. 10.05, przylot do Warszawy o godz. 12.30.

Cena biletu do Kowna 51 zł. 50 gr.

Listy przewiezione pierwszym lotem liniowym dnia 15 bm. z Warszawy i Wilna do Kowna oraz przewiezione z Kowna zostaną opatrzone specjalną pamiątkową pieczęcią.

## Groźba powodzi w Małopolsce

Gwałtowny przybór wód wskutek długotrwałych deszczów. — Energiczne zarządzenia władz

Kraśów, 11 lipca.

Z powodu trwających od soboty niestwierdzonych deszczów w okolicy Krakowa oraz całej zachodniej i środkowej Małopolski nastąpił gwałtowny przy-

bór wód.

Wisła pod Krakowem przybrała wczoraj rano o godz. 9 o 14 cm., a poziom wody wciąż wzrasta.

Dunajec pod Nowym Sączem prze-

kroczył stan alarmowy o 30 cm. Na Wisloce, Ropie i Jasiołce stan alarmowy również został przekroczony. Ponieważ deszcz ciągle pada, wody przybierają, stwarzając groźbę powodzi.

Wczoraj do południa nigdzie jeszcze wody nie wystąpiły z brzegów zarówno na Wiśle jak i na jej dopływach. Władze wydały już odpowiednie zarządzenia przeciw powodziowe.

Jednocześnie donoszą nam, że zboża w województwie krakowskim zwłaszcza na glebach lepszych pod wpływem deszczu położyły się. Zachodzi obawa zniszczenia zboża i porośnięcia zboża.

Podkreślić należy, że przy sprzyjającej pogodzie żniwa byłyby już w pełni z końcem bież. tygodnia.

Tylko jeden człowiek był zdolny wykręcić tę zbrodnię nad zbrodniami!!!  
Wytworny mistrz sensacji

### William Powell

w filmie p. t.:

### TAJEMNICZY PRZECIWNIK

Reżyseria: Michael Curtiz  
JUŻ JUTRO W KINIE

### „EUROPA”





# Jak „bezpaństwowcy“ walczą o paszporty

## Biura pośrednictwa małżeństw..fikcyjnych. — Złodzieje ofiarują swe nazwiska kobietom bez ojczyzn. — Jak się odbywają śluby paszportowe we Francji

Setki tysięcy osób ze wszystkich sfer społecznych skazanych jest obecnie na emigrację ze swych ojczyzn. Istnie armie wygnańców, pozbawionych normalnych warunków bytowania i prawnej opieki, znoszą już od wielu lat w licznych krajach Europy niegodny zazdrości los „bezpaństwowców“..

Cóż dziwnego, że każdy taki emigrant gotów jest do największych nawet ofiar, aby tylko zdobyć prawny grunt pod nogami — aby tylko nie wisieć w powietrzu, nie być zdany na okazywanie na łaskę i niełaskę takiej lub owakiej ustawy, której ostrye zwrócone jest przeciw niemu, jako mniej lub więcej „niepożądanemu przybyszowi“..

Uzyskanie naturalizacji kraju, w którym wolność obywatelska nie jest zgwałcona i podeptana, w którym słonec swobody nie zaszło — jest szczytem marzeń dla tych ludzi. W takich warunkach więc zjawiają się „usługowe“ jednostki, gotowe za pieniądze przysięść z „dykretną“ pomocą — niewiele wspólnego mającą z prawem..

Afery na tym tle mnożą się w Anglii, Francji, krajach skandynawskich.. Prawdopodobnie mnożyć się będą tak długo, jak długo istnieć będą nienormalne warunki. Bo życie ma swoje niepisane prawa..

Dopiero przed niedawnym czasem ujawniono w Anglii „przedsiębiorstwo“, którego działalność była bardzo specyficzna. Przemycano do tego państwa młode kobiety i tam ..wydawano je zamąż za obywateli angielskich. W ten sposób liczne emigrantki z Niemiec i Austrii, również z Rumunii, uzyskiwały obywatelstwo angielskie jako prawne małżonki poddanych króla angielskiego.. „Przedsiębiorstwo“, które właściwie było — w swoim rodzaju — „pośrednictwem matrymonialnym“, prosperowało świetnie przez dłuższy czas, nie brakowało bowiem kandydatek, ani też — angielskich obywateli, gotowych za pieniądze stanąć na ślubnym kobiercu.

W tych dniach wykryto inne przedsiębiorstwo tego rodzaju. Zasada, była podobna, szczegóły tylko różniły się.. Pomysłowi „przedsiębiorcy“ kaptowali w Anglii.. byłych waznów i wysyłali ich do Francji pod warunkiem, że tam zawrą — fikcyjne, oczywiście — małżeństwo ze wskazaną kobietą, łaknącą paszportu angielskiego..

Na trop rozgąłonej działalności „przedsiębiorstwa“ wpadła policja londyńska dzięki zeznaniu pewnego złodzieja, który niedawno odbył karę w londyńskim więzieniu Wandsworth. Człowiek ten — nazwisko jego brzmi Anderson — zgłosił się do Scotland Yard i opowiedział następującą historię:

— Podczas ostatnich trzech miesięcy mego pobytu w Wandsworth byłem zajęty szyciem worków. Jeden ze współwięźniów mych zapytał mnie pewnego razu podczas roboty, czy nie miałbym chęci zarobić w łatwy sposób większej sumy pieniędzy. Dowiedziałem się po tym wstępie, że mogę otrzymać w przeciągu miesiąca 40 funtów szterlingów, muszę jednak w tym celu udać się do Francji. Koszty podróży oraz dwutygodniowego pobytu w Paryżu będą pokryte niezależnie od „honorarium“.

Oczywiście — zgodziłem się i otrzymałem następnie dokładne wskazówki, co mam czynić po wyjściu z więzienia. Stosownie do tych wskazówek stanąłem w oznaczonym dniu, po opuszczeniu murów więziennych, w określonym punkcie ulicy przed wskazaną mi wystawą sklepową. Znakiem rozpoznawczym miała być fajka trzymana w lewej ręce. Już po kilku minutach zajechał przed wspomniany sklep samochód. Zabrano mnie i zawieziono do pewnej kawiarni na Regent-street. Tam poznałem dwóch osobników, którzy udzielili mi dalszych wskazówek i wręczeni pięć funtów oraz bilet kolejowy do Dowru.

Na dworcu w Dowrze wszedłem, w myśl instrukcji, do poczekalni trzeciej klasy, zapaliłem papierosa i trzymałem

go w rękę w umówiony w londyńskiej kawiarni sposób. Wkrótce zbliżył się do mnie pewien osobnik i wręczył mi bilet kolejowy na przejazd do Calais oraz francuskie pozwolenie na pobyt w granicach Francji w przeciągu miesiąca.

W Calais znów czekał na mnie ktoś, który rozpoznał mnie w taki sam sposób, w jaki rozpoznano mnie na dworcu w Dowrze. Tu musiałem udać się do komisariatu policji, gdzie moje pozwolenie na pobyt we Francji zostało ostemplowane. Następnie wręczono mi bilet kolejowy do Paryża.

W Paryżu dopiero dowiedziałem się nareszcie, czego ode mnie się wymaga. Do owego czasu bowiem nie chciało mi wyraźnie powiedzieć, co mam „czynić“, dając jedynie do zrozumienia, że nie będzie to żadna nielegalna czynność.

Pieniądze miałem otrzymać natychmiast po ślubie..

Złodziej londyński cofnął się jednak w ostatniej chwili i odmówił pójścia do mera, gdzie wszystko było już przygotowane do zawarcia aktu ślubnego. Na zapytanie policji londyńskiej, dlaczego się cofnął, oświadczył, że „sumienie ruszyło go“.. Wyrzuty sumienia również nakazały mu opowiedzieć policji o całej tej aferze.

Londyńska policja nie jest jednak łatwowierna. Przyjęła opowiadanie Andersona do wiadomości i wdrożyła śledztwo. Wszystko zgadzało się — z wyjątkiem „wyrzutów sumienia“..

Były więzień londyński nie ożenił się z emigrantką, bowiem wyczuł, że można wymusić daleko więcej pieniędzy, niż mu obiecano. „Zwąchał“, że każdy z pośredników w tym „interesie“ zarobi więcej, niż on i począł szantażować całe „przedsiębiorstwo“. Gdy szantaż nie dał

rezultatu — zwrócił się do policji i „zasypał“ wszystkich.

Policja angielska dokonała w następstwie licznych arestowań. Okazało się, że w aferę wmieszanych było również kilku urzędników policji francuskiej, którzy kandydatom do małżeństwa dostarczyli za grube pieniądze pozwoleń na dłuższy pobyt we Francji..

Afera została zlikwidowana — kilkanaście osób powędrowało za kratki. Ale — ilu takich „przedsiębiorców“, poza kilkunastu arestowanymi, uprawia nadal w licznych krajach europejskich proceder „wyrabiania obywatelstwa drogą fikcyjnego ślubu, fałszowania dokumentów, kupna i sprzedaży paszportów i t. d., it.d.?

Proceder kwitnie, bo istnieje zapotrzebowanie, a zapotrzebowanie istnieje będzie tak długo, jak długo ludzie będą — zniewoleni do niego..

# Płoty, mury i tempo..

## Uwagi technika na temat najaktualniejszy

Szanowny Panie Redaktorze!

Artykuł, zamieszczony w „Republice“ z dnia 8 lipca p. t. „Porządki w Łodzi“ bardzo słusznie podkreśla, że najślabszą stroną reform estetyczno-higienicznych „przedsiębiorczych“ ostatnio w całym kraju, jest zbyt silne tempo.

„Co nagle to po diable“ — to przysłowie nigdzie nie znajduje tak słusznego zastosowania, jak w budownictwie.

W związku z tym chciałem poruszyć kilka spraw technicznych.

1) KWESTIA PLOTÓW W ŁODZI.

— Ustawiane i malowane obecnie na szaro i zielono płoty w Łodzi będą miały krótki żywot. Laikom wydaje się, że postawienie plotu jest rzeczą bardzo łatwą, że to potrafi każdy. Ale fachowiec wie, że plot, jak każda konstrukcja drewniana, jest sprawą dość trudną.

Do Budapesztu i nad Jezioro Balaton, do Paryża i na Riwierę

wyjazdy co tydzień.

P. B. P. „ARGOS“ Łódź, Piotrkowska 60, tel. 104-00

# Zaległości na Pomoc Zimową

## muszą być wpłacone najpóźniej do 16. b.m.

Komitet pomocy zimowej w Łodzi, mimo, że akcja pomocy została już dawno przerwana, nie zawiesił swej działalności. Postanowił kontynuować ją tak długo, dopóki nie ściągnie wszystkich zaległości od płatników.

Ponieważ nie wymaga to tak rozbudowanego aparatu, jaki działał w okresie zimowym, wszystkie podsekcje zbiórkowe, mieszczące się przy ul. Piotrkowskiej 113 i 238, Łągiewnickiej 34, Pomorskiej 16, Srebrzyńskiej 12 i Główniej 48 zostały przeniesione i scentralizowane w lokalu przy ul. Sienkiewicza 53, m. 13.

W dniu wczorajszym podsekcje rozpoczęły roszyłanie dodatkowych upomnień do wszystkich płatników, zalegających ze świadczeniami. Niezależnie od tego do poszczególnych płatników zgłaszać się będą delegaci komitetu, celem przyjmowania deklaracji, rozkładania płatności na raty oraz sporządzania protokołów. Delegaci świadczeń jednak inkasować nie będą.

W stosunku do osób i firm, które do soboty, 16 b.m. nie wpłacą zaległych świadczeń zastosowane będą ostre rygory i sankcje. (f).

# Kogo uważa się za inwalidę

## w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym

Inwalidą w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym jest ten, kto wskutek choroby, ułomności fizycznej albo umysłowej, bądź też wskutek upadku sił fizycznych lub umysłowych stanie się niezdolny do zarobienia własną pracą jednej trzeciej tego, co zarabia w danej miejscowości osoba w pełni sił fizycznych i umysłowych o podobnym wykształceniu i uzdolnieniu.

Za inwalidę w rozumieniu ustawy uważa się również tego, kto z przyczyn wymienionych wyżej, stanie się niezdolny do zarobienia własną pracą połowy tego, co zarabia w danej miejscowości osoba w pełni sił fizycznych i umysłowych o podobnym wykształceniu i uzdolnieniu.

wych o podobnym wykształceniu i uzdolnieniu, jeżeli przebyła w ubezpieczeniu przez 600 tygodni składkowych, z czego przynajmniej 50 tygodni składkowych powinno przypadać na okres ostatnich 4-eh lat przed powstaniem inwalidztwa.

Za inwalidę uważa się również osobę, która ukończyła 60 rok życia i przebyła w ubezpieczeniu 750 tygodni składkowych.

Jeżeli dzień powstania inwalidztwa nie da się określić, za dzień ten przyjmuje się datę zgłoszenia roszczenia o rentę.

Grand-Kino KATARZYNA HEPBUM, GINGER ROGERS, i ADOLF MENJOU

Pocz. 0 4 6 8 i 10  
DZIS  
POWROTNIKI  
PREMIERY!

OBCYM WSTĘP WZBRONIONY

— to dzieje dziewcząt o wielkich ambicjach scenicznych..

w wielkim dramacie z życia kobiet żadnych sławy p. t.:

# Włamanie w śródmieściu

## Skradziony towar znaleziono u paserów

Onegdajszej nocy dokonano zuchwałej kradzieży w składzie towarów jedwabnych Michała Kajzera, przy ul. Piotrkowskiej 30. Złodzieje zostali najprawdopodobniej spłoszeni, ponieważ po skądowaniu właściciela tylko na 5.000 złotych, pozostawiając dużo towaru, przygotowanego już do wyniesienia.

Wczoraj rano policja zarządziła natychmiast poszukiwania i w ciągu kilku godzin odnalazła cały niemal skradziony towar u paserów. Szmula Branda, Drewnowska 70 i Moszka Adlera, Lutomska 39. Obu paserów aresztowano. Dochodzenie toczy się w dalszym ciągu, celem ujawnienia sprawców kradzieży. (ig)





# Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 12 lipca 1938 r.

## Nasz bilans handlowy

Dane kierunkowe o bilansie handlowym polskim za pierwszych pięć miesięcy tego roku (opublikowane w zeszycie „Wiad. Stat.“ z 5 lipca) pozwalają nam na stwierdzenie następujących faktów:

Niemcy — po wcieleniu Austrii — zajmują już zdecydowanie pierwsze miejsce w naszym handlu zagranicznym: w przywozie i wywozie. Udział ich po jednej i drugiej stronie bilansu wynosi około 22 procent. Wymiana towarowa z Niemcami stała się bierna: w okresie omawianym dała ona saldo 102 — 102 mil. = — 18 mil. Przy istniejącym systemie clearingowym — niepodobna z tych cyfr oczywiście wywnioskować, jak wyglądają wzajemne wypłaty i ewentualne zamrożenia.

Pod rządami nowego traktatu handlowego, który — jak wiadomo — ma wejść w życie na jesieni, spodziewać się należy zmiany konfiguracji cyfr. Wedle zapewnień oficjalnych, zmian te powinny dać rezultat dla Polski in plus.

Drugie miejsce w naszej tabeli kierunkowej handlu zagranicznego obecnie rozszczępiło się. W eksporcie zachowała je Anglia; w imporcie uzyskały je Stany. Jest to wynik silnego wzrostu przywozu z USA.

Anglia pozostaje ciągle krajem najczynniejszej wymiany towarowej in plus dla Polski. Jej swoboda dawizowa czyni dla nas tę nadwyżkę specjalnie atrakcyjną. W omawianym pięciomiesięcznym okresie tego roku nadwyżka dla Polski wyniosła: 92 mil. — 82 mil. = + 30 milionów.

Poza tym, o ile chodzi o handel z krajami europejskimi, warto zanotować: bardzo pokaźna nadwyżka czynna zeszłego roku w handlu z Belgią (prawie połowa eksportu wynoszącego 40 mil.) spadła w tym roku do ok. 4 mil. wskutek nagłego spadku w omawianym okresie eksportu polskiego do Belgii (niemal do połowy).

Handel z Czechosłowacją stał się bierny, również głównie wskutek spadku wywozu do tego kraju (o trzecią część). Nadwyżka czynna w wymianie ze Szwecją, w tym samym okresie roku ubiegłego całkiem pokaźna, bo licząca 15 mil., czyli ponad połowę cyfry wywozu, zmalała do połowy wskutek zmian po obu stronach bilansu. Wydatnie zaktywizował się bilans handlowy 6 milionów, a tego roku — z górą dwa razy tyle; oczywiście w istniejącym we Włoszech systemie dewizowym nadwyżka ta nie oznacza równoważnego transferu.

Poza tym — w porównaniu z analogicznym okresem zeszłego roku (23—16) zmalało wydatnie saldo w handlu z Francją (do rozmiarów 19 — 17 mil.). Gwałtownie w tym roku podskoczył statystycznie uchwycony wywóz nasz do Hiszpanii, będący niemal w całości saldem aktywnym.

O ile chodzi o kraje poza-europejskie to w omawianym przez nas okresie, w porównaniu z rokiem ubiegłym — import ze Stanów powiększył się, ogarniając o połowę, a zaś eksport do Stanów — zmalał o połowę. Tei tak silnej zmianie układu warunków, specjalnie smutnej o ile chodzi o gwałtowne zmniejszenie już obiecująco rozwijającego się wywozu — przypisać trzeba, iż U. S. A. stały się naszym głównym „dostarczycielem” salda ujemnego. Za pięć miesięcy z górą pięćdziesiąt milionów! Jest to akurat dwie trzecie całego naszego salda ujemnego w tym okresie. USA są poważnym problemem naszego handlu zagranicznego.

Z innych krajów poza-europejskich, Persja, która jeszcze w roku ubiegłym zajmowała bardzo poważne miejsce w naszym eksporcie, w tym roku prawie znikła z tabeli. Gwałtownie zmalał handel z Japonią, Mandżurią i Chinami, co zapewne w dużej mierze tłumaczy się warunkami politycznymi. W przeciwstawieniu do tego wypadki palestyńskie

## Nowa umowa polsko-niemiecka

### wprowadza szereg doniosłych zmian.—Została ona zawarta do końca 1941. i wejdzie w życie 1-go września r.b.

„Polska Gospodarcza” podała następujące szczegóły podpisanej w dniu 1 lipca nowej umowy handlowej polsko-niemieckiej.

Układ z Niemcami składa się z zasadniczej umowy gospodarczej (wraz z protokołem końcowym, załącznikami celnymi i weterynaryjnymi) oraz układu rozrachunkowego. Umowa gospodarcza jest powtórzeniem, bez jakichkolwiek zasadniczych zmian, postanowień umowy gospodarczej polsko-niemieckiej z 1935 r. i zawiera: klauzule największego uprzywilejowania w dziale celnym, postanowienia, dotyczące komiwojażerów, nacjonalizacji towarów, świadectw pochodzenia, warunkowej odprawy celnej, stosowania autonomicznych ulg celnych, wzajemnego stosowania reglamentacji obrotów towarowych i szereg innych postanowień, związanych bezpośrednio z obrotem towarowym.

Zmianom, w porównaniu ze stanem dotychczasowym, uległy obustronne listy zniżek celnych, specjalnie lista polskich stawek konwencyjnych, przyznanych dla przywozu niemieckiego do Polski. Dotychczasowa lista konwencyjna z traktatu niemieckiego, zawierająca ok. 70 zniżek, rozszerzona została do 286 zniżek — przez włączenie dotychczasowych zniżek konwencyjnych austriackich (co oznacza utrzymanie dotychczasowego stanu faktycznego w obrotach z Niemcami — z uwagi na przysługującą temu krajowi od listopada 1935 r. klauzulę największego uprzywilejowania w dziedzinie celnej) oraz przez dodanie niektórych nowych zniżek celnych. Zniżki celne w nowej umowie dotyczą niektórych wyrobów chemicznych, skórzanych, dzianych, wyrobów z papieru, szkła, wyrobów metalowych, niektórych maszyn i aparatów, instrumentów precyzyjnych, zabawek, biżuterii i t. d. Lista konwencyjna, która przysługiwać będzie w przyszłości Polsce przy eksporcie do Niemiec, jest znacznie skromniejsza i zawiera zaledwie 11 zniżek (na nasiona oleiste, nasiona

buraków cukrowych, grzyby, drewno, gęsi, bydło, wywożone z Gdańska do Niemiec, i t. d.). Ta dysproporcja tłumaczy się faktem, iż w stosunku do większości artykułów naszego eksportu do Niemiec obowiązuje bądź bezcłowy przywóz lub bardzo niskie stawki celne (jeżeli chodzi o surowce), bądź też wywóz odbywa się na podstawie umów branżowych według z góry ustalonych cen, skalkulowanych franko granica, co w praktyce eliminuje znaczenie cła niemieckiego.

Ogólny poziom przyszłych obrotów polsko-niemieckich ustalony został w nowej umowie na zł. 260 mln. do strony importu oraz eksportu. Oznacza to powiększenie dotychczasowych łącznych obrotów polsko-niemieckich i polsko-austriackich o dalsze zł. 26 mln. w stosunku rocznym. Obroty bowiem polsko-niemieckie (które ostatnio osiągnęły przewidziany w dawnej umowie plafon) wynosiły zł. 176 mln., obroty polsko-austriackie — ok. zł. 58 mln.

Celem zabezpieczenia osiągnięcia tego podwyższonego plafonu rozszerzone zostały w nowej umowie możliwości importowe z Niemiec do Polski, które są, jak wiadomo, miarodajne dla ustalenia plafonu eksportowego do Niemiec — zarówno przez dodatkowe zniżki celne, o których była mowa powyżej, jak i przez ustalenie powiększonych, w porównaniu z dotychczasowymi, kontyngentów na przywóz towarów niemieckich do Polski.

W zakresie struktury obrotów towarowych nastąpią pewne przesunięcia związane z realizacją postulatu uwzględnienia w nowej umowie dotychczasowej nomenklatury i struktury obrotów polsko-austriackich (oczywiście, tylko na odcinku owych zł. 58 mln., które dotyczyły tych obrotów). W zakresie importu chodzi tu o włączenie do nowej umowy przywozu m. in. szeregu surowców, importowanych dotychczas z Austrii, a których przywóz z Niemiec, z

uwagi na obowiązujące tam zakazy wywozu, bądź nie miał wcale miejsca, bądź odbywał się w minimalnym zakresie. W dziedzinie struktury eksportu nastąpi pewne przesunięcie na korzyść wywozu artykułów przemysłowych, wynikające z faktu, iż w dotychczasowym eksporcie do Austrii wywóz przemysłowy wynosił nieco więcej niż połowę, w dotychczasowym zaś eksporcie do Niemiec — zaledwie ok. 1/4 całego wywozu do Niemiec, na podstawie nowej umowy udział rolnictwa w eksporcie do Niemiec wynosić będzie ok. 70% przemysłu zaś — ok. 30%.

Poważne zmiany wprowadzone zostały do plafonu przemysłowego. W pierwszym rzędzie należy wymienić tu węgiel kamienny, koks i brykiety z węgla kamiennego, których eksport przewidziany został w nowej umowie w wysokości, zbliżonej do faktycznego eksportu do Austrii w 1937 r., grupe półfabrykatów i wyrobów włókienniczych (przędza llniana, bawełniana, tkaniny wełniane, bawełniane i t. d.), których dotychczas do Niemiec nie wywoziliśmy, powiększenie eksportu produktów hutniczych: cynku, węglopochnych oraz parafiny.

Głównymi artykułami eksportowymi do Niemiec będą — w związku z tym — w przyszłości: w grupie hodowlano-rolnej: świnie, jaja, drób, masło, spirytus, zboża i drzewo, w grupie przemysłowej — węgiel, żelazo, cynk, węglopochno, produkty naftowe i wyroby włókiennicze.

Nowa umowa wejdzie prawdopodobnie w życie z dniem 1/IX r. b.; z tą chwilą wygasną: umowa gospodarcza polsko-niemiecka z dn. 4/XI 1935 r., umowa z dn. 20/II 1937 r. w sprawie przedłużenia umowy gospodarczej z 1935 r., konwencja handlowa polsko-austriacka z dn. 11/X 1933 r. oraz układ dodatkowy do tej konwencji z dn. 29/VII 1936 r.

Umowa polsko-niemiecka zawarta została na okres 2½ lat — do końca lutego 1941 r.

## Tegoroczne zbiory bawełny

### Znaczne zmniejszenie powierzchni uprawy w Stanach Zjednoczonych

W dniu 8 lipca b. r. ministerstwo rolnictwa Stanów Zjednoczonych A. P. ogłosiło pierwszy oficjalny komunikat o rozmiarach tegorocznej powierzchni uprawy bawełny w Stanach Zjednoczonych.

Z posiadanych przez ministerstwo rolnictwa Stanów Zjednoczonych danych statystycznych wynika, że w dniu 1 lipca b. r. znajdowało się pod uprawą bawełny 26,904,000 akrów, podczas, gdy 1 lipca 1937 r. powierzchnia uprawy wynosiła, według pierwszego raportu, 34,192,000 akrów, a po zrewidowaniu pierwszego szacunku 34,471,000 akrów. W latach 1927—1936 powierzchnia uprawy bawełny w Stanach Zjednoczonych wynosiła przeciętnie 37,380,000 akrów.

Jak widzimy powierzchnia uprawy bawełny w Stanach Zjednoczonych ule-

niezbyt silnie zaciążyły na handlu naszym z tym krajem (saldo ujemne wzrosło do 2,5 mil. wskutek wzrostu importu palestyńskiego). Poza-europejskie kraje imperium brytyjskiego zabierają nam niezmiennie — oczywiście głównie za dostarczane surowce przemysłowe i żywnościowe — lwia część nadwyżki, którą nam daje macierz tego imperium, wychodzi więc na to, że metropolia finansuje nasz import surowców ze swe-go imperium. Coprawda silnie zmalały

gła w r. b. poważnemu zmniejszeniu, a mianowicie w przybliżeniu o około 7 i pół miliona akrów.

Zarówno w Indiach, jak i w Ameryce południowej powierzchnia uprawy utrzymuje się co najmniej na poziomie zeszłorocznym, warunki zaś klimatyczne są na ogół sprzyjające.

Biorąc pod uwagę, że w innych krajach powierzchnia uprawy bawełny nie zmniejszyła się, a dotychczasowy stan pół bawełnianych jest zadowalający, to pomimo bardzo poważnej zmniejszonej powierzchni uprawy bawełny w Stanach Zjednoczonych, tegoroczne zbiory bawełny — zdaniem kół fachowych — utrzymają się mniej więcej w granicach normalnych zbiorów, a mianowicie na poziomie 30—31 milionów bel. (u)

w roku bieżącym, w porównaniu z zeszłym ujemne saldo w handlu z Australią i Indiami Brytyjskimi (zapewne wskutek spadku cen surowców, głównie wełny i bawełny!) — ale z obu tylko tymi krajami — mieliśmy deficyt około 23 mil., do czego dochodzi 4 mil. Nowej Zelandii etc. Poprawia się nasz handel z Argentyną, którego pokaźny import do Polski — 14 mil. — pokryto do wysokości 10 mil. wzrastającym przywozem.

## Więści gospodarcze

### NARADY TARYFOWE POLSKO-RUMUŃSKO-BULGARSKIE.

W Warnie obraduje polsko-rumuńsko-bulska komisja taryfowa. Tematem obrad jest wprowadzenie nowej taryfy kolejowej, która by przeciągnęła na koleje rumuńskie i polskie ładunki tranzytowe z Bułgarii do krajów północnych.

### PRODUKCJA SAMOCHODÓW W Z.S.R.R.

„Prawda” podaje, że produkcja samochodów jadących na paliwie stałym lak drzewo, węgiel drzewny, antracyt, słoma brykietowana ma być znacznie rozszerzona. Fabryki samochodów w Moskwie i w Gorkim mają wyprodukować w tym roku 1500 takich samochodów, w r. 1939—8.000. Poza tym czelabińska fabryka traktorów ma wypuścić w roku bież. 1200 traktorów na paliwie stałym a w latach następnych 4000 i 5000. Gazogeneratory dla samochodów i traktorów ma produkować moskiewska fabryka „Komet”. Jak dotychczas fabryka w nieznanym tylko stopniu wykonała swój plan, jak również i fabryki traktorów.

### REFORMA ROLNA NA LITWIE.

Litewska rada ministrów omawiała ostatnio projekt nowej ustawy o reformie rolniej. Celem nowej ustawy byłoby obdzielenie ziemi bezrolnych. Projekt przewiduje m. in. rozparcelowanie pomiędzy bezrolnych 4 tys. ha ziemi z majątków państwowych na specjalnych ulgowych warunkach.

## Nieście noma naibiedniejszym

